

ANNA SZWED-WALCZAK

<https://orcid.org/0000-0002-9878-1401>

*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## Redaktorki naczelne polskiej prasy dla kobiet w latach 1989–1992<sup>1</sup>

### Streszczenie

Celem badań było przybliżenie portretów redaktorek naczelnych dwóch najpoczytniejszych w okresie pierwszej fazy transformacji systemowej (1989–1992) tygodników: „Przyjaciółki” oraz „Kobiety i Życia”. Pisma łączyła przynależność do segmentu prasy dla kobiet, podejmowana problematyka, wysoki wskaźnik czytelnictwa, a także charyzma i przedsiębiorczość redaktorek naczelnych – Ewy Łuszczuk-Marek oraz Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Za istotne uznano zweryfikowanie kompetencji, zainteresowań, aktywności pisarskiej redaktorek w okresie zarządzania redakcją. Zasadna była też odpowiedź na pytania: 1) w jaki sposób redakcje zabiegały o lojalność czytelników?, 2) czy perturbacje polityczne oddziaływały na zmianę na stanowisku redaktora naczelnego?, 3) czy redakcje były stroną w sporze politycznym (o charakterze ideologicznym)?

**Słowa kluczowe:** prasa dla kobiet, redaktor naczelny, „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, 1989–1992

---

<sup>1</sup> Publikacja przygotowana/finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą DIALOG w latach 2019–2021. Jest wynikiem udziału w projekcie badawczym pt. „Ośrodek badań historii kobiet”, nr 0016/DLG/2019/10.

## EDITORS-IN-CHIEF OF THE POLISH WOMEN'S PRESS IN 1989–1992

### Abstract

The aim of the research was to present the portraits of the editors-in-chief of the two most widely read weeklies during the first phase of the systemic transformation (1989–1992): *Przyjaciółka* [Best Friend] and *Kobieta i Życie* [Woman and Life]. The magazines were linked by belonging to the women's press segment, the issues they dealt with, a high readership rate, as well as the charisma and entrepreneurship of the editors – Ewa Łuszczuk-Marek and Anna Szymańska-Kwiatkowska. It was considered important to verify the competences, interests and writing activity of the editors during the editorial management period. It was also justified to answer the following questions: 1) how did editorial offices strive for the loyalty of readers? 2) did political perturbations influence the change in the position of editor-in-chief? 3) were the editorial offices a party to a political dispute (ideological)?

**Keywords:** women's press, editor-in-chief, *Kobieta i Życie* [Woman and Life], *Przyjaciółka* [Best Friend], Poland 1989–1992

### Uwagi wstępne

Zgodnie z art. 25 ustawy Prawo prasowe do zadań redaktora naczelnego dziennika lub czasopisma należą: kierowanie redakcją, nadzór nad procesem wydawniczym, odpowiedzialność za opublikowane materiały prasowe (zakres tematyczny), troska o poprawność zastosowanego w nich języka, dbałość o kwestie finansowe redakcji, w tym także politykę kadrową<sup>2</sup>. Redaktor naczelny poza kompetencjami językowymi powinien zatem również posiadać zdolności zarządzania procesem i zespołem oraz wiedzę z zakresu finansów. Znowelizowana ustawa z 1984 r. jednoznacznie określała bowiem jego odpowiedzialność za poziom pisma oraz funkcjonowanie redakcji. Redaktor jest jednak zależny od wizji wydawcy, wybranej przez niego linii programowej i politycznej. Szczególnie dostrzegalne było to w okresie PRL, gdzie przy wyborze redaktora naczelnego kluczowe znaczenie miała ideologia, kompetencje zawo-

<sup>2</sup> Ustawa Prawo prasowe, Dz.U. 2018 poz. 1914, zob. też: Ewa Jurga, „Ograniczenia niezależności w układzie dziennikarz – redaktor naczelny – wydawca (właściciel) w prasie lokalnej”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 1, 2005, 62.

dowe znajdowały się wśród dalszych kryteriów naboru. Zmienić się to miało po 1981 r., kiedy to wykształcenie i doświadczenie zawodowe zyskało charakter priorytetowy, przy czym nadal preferowane były cechy charakterologiczne, sprzyjające przestrzeganiu obowiązującego programu politycznego, a w związku z tym również jego propagowanie na łamach kierowanych pism<sup>3</sup>.

Praca redaktora naczelnego jest więc wielowymiarowa i poddana wieloczynnikowej kontroli i obserwacji z perspektywy wydawcy/właściciela pisma, czytelników, członków redakcji. Oddziałują na nią także uwarunkowania społeczne, polityczne, gospodarcze oraz kulturowe. Celem badań było przybliżenie portretów redaktorek naczelnych dwóch najpoczytniejszych w okresie pierwszej fazy transformacji systemowej tygodników: „Przyjaciółki” oraz „Kobieta i Życia”. Oba pisma kierowały swoją ofertę programową do kobiet, „Przyjaciółka” była jednak bardziej zorientowana na mieszkanki wsi i małych miast, o wykształceniu podstawowym lub średnim, „Kobieta i Życie” z kolei częściej czytana była przez kobiety wykształcone, zamieszkałe w większych miastach. Tygodniki łączyła podejmowana problematyka, wysoki wskaźnik czytelnictwa<sup>4</sup>, a także charyzma i zaradność redaktorek naczelnych, które na przełomie lat 80. i 90. XX w. zostały niejako zmuszone do przejścia z komfortowej sytuacji wsparcia finansowego od państwa do konieczności zadbania o przychody tygodników, ich właściwy kolportaż oraz marketing – niezbędny w walce o czytelnika z zagranicznymi koncernami. Podobnie jak dziennikarki prasy dla kobiet, nie doczekały się one szerszych biogramów zawodowych<sup>5</sup>, co może zdumiewać, biorąc

<sup>3</sup> Zofia Sokół, „Redaktorzy naczelni czasopism kobiecych”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 30, nr 1, 1991, 93.

<sup>4</sup> Sylwester Dziki, „Zmiany oferty prasowo-wydawniczej (1990–1991)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, 1991, 26. W latach 1989–1992 „Przyjaciółka” plasowała się na pierwszym miejscu wśród najpopularniejszych czasopism w Polsce, z kolei „Kobieta i Życie” w 1990 r. spadła z drugiego miejsca na trzecie, po czym w 1992 r. odrobiła straty czytelnicze. Ryszard Filas, „Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 1992, 61–62.

<sup>5</sup> Brak biogramów lub zdawkowe informacje o aktywności polskich redaktorek prasy dla kobiet nie są nowością. Brakuje choćby wiedzy na temat pierwszej z nich – Wandy Maleckiej, redaktorce pisma pt. „Bronisława, czyli Pamiętnik Polek”, zainicjowanego w 1822 r. w Warszawie, zob. szerzej: Mikołaj Głos, Kinga Matuszko, „Prasa w rękach kobiet – działalność pierwszych polskich redaktorek. Rekonesans badawczy”, w: Jolanta Kowal, Magdalena Patro-Kucab, Paulina Podolska (red.), *W kręgu prasy dawnej i współczesnej. Wybrane problemy (1)*, (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2021), 123–124; Katarzyna Dormus, „U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)”, w: Alina Łysak, Edyta Zierkiewicz (red.), *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych*

pod uwagę zasięg oddziaływania pisma (nakład, liczbę sprzedanych egzemplarzy)<sup>6</sup>.

Redaktorkami wskazanych pism w czasie pierwszej fazy transformacji ustrojowej były: Ewa Łuszczuk-Marek („Przyjaciółka”), Anna Szymańska-Kwiatkowska i przez krótki okres Zofia Kamińska („Kobieta i Życie”), która objęła to stanowisko w wyniku konfliktu wewnętrznego w redakcji w lutym 1991 r. i sprawowała je do 1993 r.<sup>7</sup> Można zatem wskazać, że funkcję redaktorki naczelnej „Kobiety i Życia” w newralgicznym dla polskiej prasy okresie pełniła Anna Szymańska-Kwiatkowska. Za istotne uznano zweryfikowanie kompetencji, zainteresowań, aktywności pisarskiej redaktorek w okresie zarządzania redakcją. Wzrost konkurencji wymagał adaptacji do nowych warunków, co skutkowało zmianą struktury pism, ich tematyki oraz zawartości. Brak finansowania od państwa (wejścia w życie ustawy z 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch”) spowodował wzrost cen, co w połączeniu z kryzysem ekonomicznym i wzrostem bezrobocia mogło spowodować upadek czasopism. Zasadna była więc też odpowiedź na pytania: 1) w jaki sposób redakcje zabiegały

---

czasopism, (Wrocław: Wydawnictwo Atut, 2010), 13–14; Edyta Żyrek-Horodyska, „Gazeciarki. O dziennikarskich karierach kobiet w I połowie XIX wieku”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 22, No 3, 2019, 30–34.

<sup>6</sup> Badania Tomasz Mielczarka wykazały, że pod koniec lat 80. XX w. nastąpił znaczny wzrost nakładów prasy dla kobiet, na co wpłynęło zniesienie limitu papieru. Nakłady „Przyjaciółki” przekraczały 2 mln egzemplarzy, z kolei „Kobiety i Życia” – 750 tys., zob.: Tomasz Mielczarek, „Współczesne polskie czasopisma wysokonakładowe”, *Rocznik Prasoznawczy*, t. 2, 2008, 58.

<sup>7</sup> Zofia Kamińska urodziła się 22 lutego 1933 r. w Warszawie w rodzinie kupieckiej, jej ojciec był właścicielem sklepu spożywczego przy ul. Złotopolskiej na Targówku. Po wojnie w wyniku zmiany systemu politycznego ojciec został zmuszony do zamknięcia interesu. Po maturze Kamińska planowała studiować dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim, jednak dwukrotnie nie została przyjęta ze względu na pochodzenie społeczne. Opowiadała o tym: „Dostałam, dzięki temu, że zrobiłam awanturę na tym. Przyszli, asystent stanął, mówi: No do trzech razy sztuka. A ja mówię: «Nie, będę miała 50 lat – tak waliłam pięścią w stół – będę miała 50 lat, będę tu przychodzić, aż mnie przyjmiecie». No i pan profesor Halber podobno tak mnie bronił u dziekana, że: «Koniecznie ją trzeba, bo to taki zapał do takiego zawodu – to dziennikarstwo, na dziennikarstwo – do takiego zawodu taki zapał, 50 lat ona stukala, że będzie». Udało jej się dostać na studia za trzecim razem, w 1953 r. Już w czasie studiów współpracowała z prasą m.in. „Przyjaciółka”. Po zakończeniu edukacji została zatrudniona w Agencji Robotniczej, a następnie w redakcji „Kobiety i Życia”, gdzie pozostała aż do przejścia na emeryturę. Przeszła przez wszystkie szczeble dziennikarskiej kariery: była publicystką, kierownikiem działu, sekretarzem redakcji i redaktorem naczelnym, *Zofia Kamińska. Biogram*, rozmowę audio nagrała Katarzyna Madoń-Mitzner w 2007 r. w Warszawie, sygn. AHM\_WpW\_0226, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://relacjebiograficzne.pl/demo/audio/389-zofia-kaminska>>.

o lojalność czytelników?, 2) czy perturbacje polityczne oddziaływały na zmianę na stanowisku redaktora naczelnego?, 3) czy redakcje były stroną w sporze politycznym (o charakterze ideologicznym)?

Cezura początkowa związana jest z inicjacją transformacji politycznej w Polsce. Obrady Okrągłego Stołu zainicjowały procesy demokratyzacji mediów w Polsce. Zmiany przejawiały się w: zaprzestaniu działalności cenzorów, rezygnacji z koncesjonowania prasy i przejścia na system rejestracji nowych tytułów prasowych, brakiem kar dla tzw. samizdatów. Konsekwencją były też zmiany własnościowe, demonopolizacja rynku, a z nią likwidacja Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch”. Skutkowały one koniecznością zmiany właściciela mediów, które znajdowały się pod jej jurysdykcją. Ponadto pojawiły się kłopoty z kolportażem prenumerat. W konglomeracie funkcjonowały także „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie”. Przetrwały one trudny okres związany z utratą stabilności finansowej, konkurencją ze strony zagranicznych koncernów prasowych<sup>8</sup>, zachowały wysoką sprzedaż, pomimo wzrostu cen i kryzysu gospodarczego. Cezurę końcową zamyka uchwalenie tzw. Małej Konstytucji.

### Wykształcenie, doświadczenie zawodowe

Ewa Łuszczuk-Marek została redaktorem naczelną „Przyjaciółki” w 1982 r., w trudnym okresie politycznym ze względu na stan wojenny oraz tzw. czystki w redakcjach (pismo zaczęło wychodzić w kwietniu 1982 r. po zawieszeniu w grudniu 1981 r.). O jej udziale w weryfikacji zespołu redakcyjnego prawie dekadę później pisała „Gazeta Wyborcza”, powołując się na doniesienia współpracowników<sup>9</sup>. Jej zastępcą od 1982 r. do 18 listopada 1986 r. był Leszek Wilczyński, drugim zastępcą od 10 czerwca 1982 r. została Kalina Jakóbkiewicz-Dastyk (sekretarz organizacji partyjnej w redakcji), od 5 grudnia 1985 r. również Maria Zybert, sekretarzem redakcji od 3 lutego 1983 r. – Elżbieta Banasiak, od 21 marca 1985 r. do grudnia 1992 r. – Henryka Wygoda, którą zastąpiła Iwonna Widzyńska-Gołda.

<sup>8</sup> Zob. szerzej na temat zagranicznych koncernów na polskim rynku prasowym: Olga Dąbrowska-Cendrowska, „Dwadzieścia lat minęło. Działalność wydawnicza koncernów: Burda Polska, H. Bauer, Gruner+Jahr Polska i Axel Springer Polska na polskim rynku prasowym”, *Studia Medioznawcze*, nr 2, 2010, 91, 94.

<sup>9</sup> Anna Bikont, „Likwidator”, *Gazeta Wyborcza*, nr 203, 1–2.09.1990, 9.

Łuszczuk-Marek urodziła się w małym miasteczku na Lubelszczyźnie – w Opolu Lubelskim<sup>10</sup>, gdzie ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza. Jej ojciec był nauczycielem fizyki<sup>11</sup>. Następnie studiowała filologię polską na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Magisterium pt. *Andragogiczne aspekty płynności kadr młodych robotników* napisała w 1974 r. pod kierunkiem doc. dra Mieczysława Marczuka w Instytucie Pedagogiki UMCS. Za wyniki w nauce otrzymywała stypendium, mimo to podjęła pracę zawodową w charakterze korektora w Wydawnictwie Lubelskim. Po studiach pracowała na stanowisku redaktora w dziale literatury i historii. Współpracowała też z redakcją literackiego pisma „Kamena”, „Przeglądem Lubelskim” oraz dziennikiem „Kurier Lubelski”, którego w połowie lat 60. XX w. była współredaktorką. O tym ostatnim wspominała: „«Kurier Lubelski» to gazeta robiona z nerwem i dla ludzi. Czuję się wciąż jej wychowanką i pewne moje cechy – zalety oraz wady – spadają na «Kurier»”<sup>12</sup>. Po wyjściu za mąż wyjechała do Warszawy. Rozpoczęła pracę w „Sztandarze Młodych”, gdzie wkrótce objęła kierownictwo działu. Następnie podjęła zatrudnienie w Polskim Radiu, by w 1982 r. trafić do redakcji „Przyjaciółki”, gdzie w kwietniu, w wyniku wyborów wewnątrz redakcji została redaktorem naczelną<sup>13</sup>. Prasowa forma dziennikarstwa była jednak dla niej bardziej przekonująca. Pisała o sobie, że ma trudności w pozbywaniu się starych gazet z domowego archiwum, jak pisała – przyjaciele i rodzina mają ją za „gazetowego chomika”<sup>14</sup>. Dużą rolę przywiązywała do słowa pisanego, jasnego wyrażania myśli. Jak zaznaczyła: „Kiedy rozpoczynałam pracę w dziennikarstwie, doświadczony, powszechnie szanowany kolega wbijał mi do głowy dewizę: autor musi się męczyć tak długo, żeby czytelnik już nie musiał. W przekładzie na język redakcyjnej praktyki, oznacza to, że tekst wydrukowany powinien być klarowny i jednoznaczny,

<sup>10</sup> Brakuje informacji dotyczącej roku urodzenia Łuszczuk-Marek oraz szczegółowych danych dotyczących jej rodziny.

<sup>11</sup> W okresie II wojny światowej prowadził na terenie Opolu Lubelskiego tajne nauczanie, Piotr Lasota, Ziemowit Karłowicz, *Leksykon nauczycieli tajnego nauczania na Lubelszczyźnie*, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://teatrn.pl/leksykon/artykuly/leksykon-nauczycieli-tajnego-nauczania/>>.

<sup>12</sup> Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą... jest obecnie najtrudniej – mówi szefowa «Przyjaciółki» w wywiadzie dla «Kuriera», *Kurier Lubelski*, nr 105, 23–25.07.1982, 1.

<sup>13</sup> Barbara Znajdziłowska, „Najlepsza «Przyjaciółka»”, *Kurier Wileński*, 4.08.1992, 5; Zdzisław Jastrzębski, „Pod dachami Lublina”, *Poradnik Bibliotekarza*, t. 1, 1965, 181.

<sup>14</sup> Ewa Łuszczuk, „Sierpniowa układanka”, *Przyjaciółka* [dalej: *Prz.*], nr 35, 29.08.1985, 4.

zaś wszystkie kłopoty i wahania towarzyszące jego powstawaniu powinny pozostać własnością piszącego”<sup>15</sup>.

Ewa Łuszczuk-Marek posiadała wykształcenie formalne istotne w pracy dziennikarza, doświadczenie we współpracy z lokalną oraz ogólnopolską prasą, a także radiem. Podejmując się realizacji funkcji redaktor naczelnej, miała więc niezbędne kompetencje, a zatem także wizję pracy w redakcji najpoczytniejszego pisma dedykowanego kobietom. Z okazji 35-lecia „Przyjaciółki” została nagrodzona odznaką „Za zasługi dla RSW «Prasa–Książka–Ruch»”<sup>16</sup>.

Mimo że podejmowana przez „Przyjaciółkę” problematyka była odmienna niż jej dotychczasowe (ekonomiczne, społeczne<sup>17</sup>) zainteresowania dziennikarskie, nie zamierzała jednak wprowadzać drastycznych zmian w linii programowej redakcji. W artykule wstępnym deklarowała, że pismo nadal będzie „zajmować się problemami rodziny, rolą i pozycją kobiet w naszym kraju, walczyć o należną tym zagadnieniom rangę społeczną”<sup>18</sup>. Obietnicę tę powtórzyła w wywiadzie dla „Kuriera Lubelskiego”, wskazując na trudną sytuację kobiet w Polsce, ale też jednocześnie podkreśliła: „Nie jestem zwariowaną feministką”<sup>19</sup>. Z okazji jubileuszu czterdziestolecia pisma w 1988 r. w wywiadzie dla „Kobiety i Życia” stwierdziła: „Zależy nam na tym, aby polskie kobiety żyły interesująco, niebanalnie, łżej”<sup>20</sup>. Pod artykułami podpisywała się „Ewa Markowa”, (e), Ewa Łuszczuk<sup>21</sup>.

Anna Szymańska-Kwiatkowska objęła stanowisko redaktor naczelnej tygodnika „Kobieta i Życie” w 1986 r.<sup>22</sup>, zastępując Barbarę Sidorczuk, która odeszła na emeryturę. Szymańska-Kwiatkowska nie wprowadziła zmian kadrowych, nadal funkcję zastępcy redaktor naczelnej pełniła Zofia Długosz, a sekretarza redakcji – Ewa Gronkowska. Szymańska-Kwiatkowska zdecydowała się jednak na

<sup>15</sup> Ewa Łuszczuk, „Gorzkie dni i pytania”, *Prz*, nr 24, 16.09.1982, 4.

<sup>16</sup> Aja, „Nasz jubileusz”, *Prz*, nr 14, 7.04.1983, 4.

<sup>17</sup> Zajmowała się także sprawami robotniczymi, na ten temat opublikowała choćby artykuł naukowy, zob.: Ewa Łuszczuk, „Fluktuacja kadr młodych robotników a ich adaptacja społeczno-zawodowa”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio I, vol. 3, 4 (20), 1978/1979, 359–370.

<sup>18</sup> Ewa Łuszczuk, „Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy”, *Prz*, nr 1, 8.04.1982, 3.

<sup>19</sup> Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 1, 3.

<sup>20</sup> Rozmowa Ryszarda Nowickiego z Ewą Łuszczuk: „Na jednym wozie”, *Kobieta i Życie* [dalej: *KiŻ*], nr 11, 17.03.1988, 3.

<sup>21</sup> Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 1.

<sup>22</sup> Pierwszy numer „Kobiety i Życia” redagowany przez Szymańską-Kwiatkowską został zamknięty 14 kwietnia 1986 r. i wydany 23 kwietnia 1986 r.

uzupełnienie zespołu redakcyjnego o drugiego sekretarza, którym został Ryszard Nowicki (wkrótce awansował na drugiego zastępcę redaktor naczelnej) oraz o kolejnego zastępcę redaktor naczelnej – Krystynę Kaszubę.

Anna Szymańska-Kwiatkowska, podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek, pochodziła z małej miejscowości. Urodziła się 4 sierpnia 1946 r. w Grodzisku Mazowieckim. Z uwagi na trudne warunki materialne jeszcze w okresie nauki w szkole średniej była zmuszona podjąć zatrudnienie w Ochotniczych Hufcach Pracy Zakładów Owocowo-Warzywnych w Grodzisku oraz w spółdzielni im. Hanki Sawickiej<sup>23</sup>.

Ukończyła ekonomię na Uniwersytecie Warszawskim, była seminarzystką prof. Zofii Moreckiej. Jak wspominała, w czasie spotkań seminaryjnych uczestnicy wymieniali się uwagami i spostrzeżeniami dotyczącymi trudnej sytuacji kobiet w Polsce<sup>24</sup>. Następnie, również na UW, ukończyła Studium Dziennikarskie. W czasie studiów pobierała stypendium naukowe. Mimo to rozpoczęła wówczas swoją pierwszą pracę w charakterze dziennikarki, wchodząc do zespołu redakcyjnego tygodnika „Prawo i Życie”. Kolejne doświadczenie zawodowe zdobyła w redakcji „Życia Gospodarczego”, jednak po okresie macierzyńskim powróciła do tygodnika „Prawo i Życie”, obejmując stanowisko zastępcy redaktora naczelnego. W 1984 r. za pracę dziennikarską otrzymała Złoty Krzyż Zasługi<sup>25</sup>. Udzielała się społecznie, a także angażowała się w działalność polityczną, pełniła mandat radnej Miejskiej Rady Narodowej w Grodzisku Mazowieckim<sup>26</sup>, w 1971 r. wstąpiła do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (pozostając w niej do rozwiązania)<sup>27</sup>. W 1989 r. na łamach „Kobiety i Życia” prowadziła kampanię wyborczą, z sukcesem ubiegając się o mandat posłanki<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej. One nie zawiodą”, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 2.

<sup>24</sup> Anna Szymańska, „Chodząc po ziemi”, *Życie i Praca. Dodatek o warunkach pracy i wypoczynku*, nr 1, 01.1975, 7–9.

<sup>25</sup> Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej, w zakładce: Parlamentarzyści, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <[https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find\\_code=SYS&local\\_base=ARS10](https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find_code=SYS&local_base=ARS10)>.

<sup>26</sup> „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej”, 2.

<sup>27</sup> *Ibidem*, 2–3.

<sup>28</sup> Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawiodą!”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 7; „Nasza «dziesiątka»”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 15; „Gorączka demokracji”, zebraly: Danuta Bierzańska, Olga Oswald, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 4; „Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej”, 2–3.



W momencie obejmowania kierownictwa w tygodniku „Kobieta i Życie” Anna Szymańska-Kwiatkowska posiadała właściwe wykształcenie, kompetencje dziennikarskie oraz doświadczenie w pracy redakcyjnej, w tym na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego. Wspomniana już Zofia Morecka pisała o niej: „jest to osoba zaangażowana, energiczna, odpowiedzialna. Uosabia typ współczesnej, wykształconej kobiety”<sup>29</sup>.

Jednakże podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek zajmowała się odmienną problematyką. Zgodnie z pierwszym wykształceniem formalnym interesowała się kwestiami społeczno-ekonomicznymi, przede wszystkim sprawami robotników, reformą gospodarczą, przestępczością oraz problemami życia codziennego, które wiązały się z ubóstwem i brakami socjalnymi. Tematy te coraz częściej zawiązała do sytuacji kobiet polskich. Anna Szymańska-Kwiatkowska kontynuowała też problematykę dotyczącą aktywności zawodowej kobiet, ich miejsca w życiu społecznym, którą zapoczątkowała w 1970 r. jej poprzedniczka – Barbara Sidorczuk<sup>30</sup>.

Praca w redakcji tygodnika dla kobiet oddziaływała także na aktywność społeczną i polityczną Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Była pomysłodawczynią, uczestniczką oraz moderatorką tzw. redakcyjnego „kobiecego okrągłego stołu”, będącego formą sprzeciwu kobiet wobec pomijania ich obecności i sprawczości w ważnych wydarzeniach państwowych<sup>31</sup>. W 1989 r. włączyła się także we wdrażanie projektu polityczno-społecznego, promującego równouprawnienie kobiet w życiu publicznym. Była też członkinią grupy inicjatywnej, a następnie wiceprzewodniczącą Demokratycznej Unii Kobiet<sup>32</sup>.

Zarówno Ewę Łuszczuk-Marek, jak i Annę Szymańską-Kwiatkowską łączyły ambicja, pracowitość, konsekwencja i upór w realizacji celów oraz zdolności przywódcze. Ich cechy charakterologiczne ukształtowane były przez środowisko społeczno-kultu-

<sup>29</sup> Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawioda!”, 7.

<sup>30</sup> Urszula Sokolowska, „Feminizm na łamach «Kobiety i Życia» (1970–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 173–181.

<sup>31</sup> Anna Szymańska-Kwiatkowska, „O nas bez nas (1)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *Kiż*, nr 12, 29.03.1989, 4–5.

<sup>32</sup> Danuta Waniek, „Demokratyczna Unia Kobiet”, *Myśl Socjaldemokratyczna*, nr 1, 2010, 57–59; Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej.

rowe. Żadna z nich nie wywodziła się z majątnej rodziny, przez co w czasie nauki zmuszone były podjąć zatrudnienie. Mimo otrzymywanego stypendium naukowego jeszcze w okresie studiów zdobywały doświadczenie zawodowe. Obie przeprowadziły się do stolicy i podjęły się kierowania najpoczytniejszymi i mającymi największe nakłady czasopismami.

### Zainteresowania tematyczne

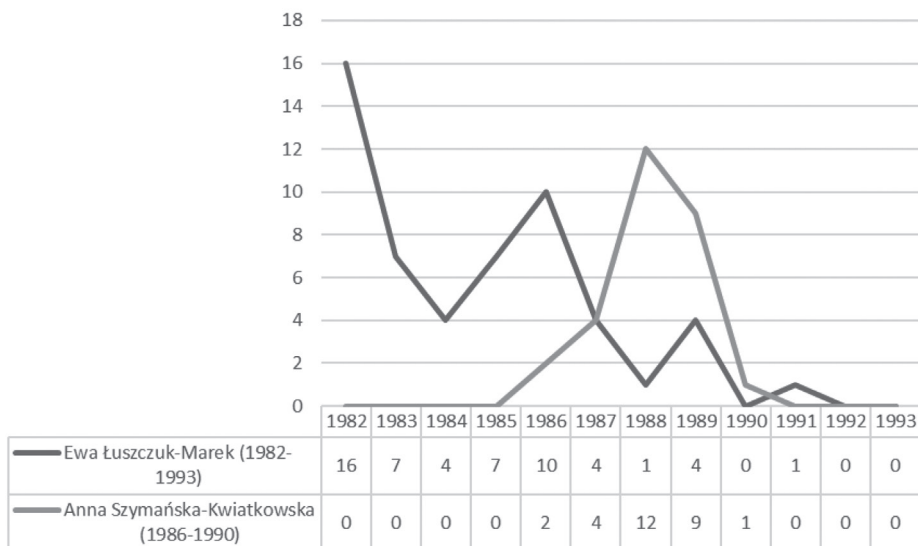
Łuszczuk-Marek i Szymańska-Kwiatkowska, zanim objęły stanowiska redaktorek naczelnych, zajmowały się przede wszystkim kwestiami ekonomicznymi. Jednakże przejście kierownictwa redakcji „Przyjaciółki” i „Kobiety i Życie” spowodowało, że redaktorki włączyły problematykę kobiecą do swojego pisarstwa. Łuszczuk-Marek pisała: „«Przyjaciółka» będzie walczyć o interes kobiety, a ściśle mówiąc – rodziny. Jeśli rodziny, to znaczy nas wszystkich”<sup>33</sup>. Jednakże prezentowała dość stereotypowe podejście do prasy dla kobiet: „My, Polki mamy niejako we krwi, bo tak nas wychowano oraz taka była i jest nasza obyczajowość, że kobieta powinna być dobrą żoną, matką, panią domu, skrzętną gospodynią. Teraz chcemy być jeszcze dobrymi pracownikami, ludźmi z «umeblowaną» głową o tzw. szerokich horyzontach, a nie tylko kurami domowymi. Poza tym wszystkim chcemy być ładne, eleganckie, kobiece, zadbane”<sup>34</sup>. Szymańska-Kwiatkowska z kolei zajęła się równouprawnieniem kobiet w przestrzeni domowej, zawodowej i politycznej<sup>35</sup>, nie rezygnując również z tematyki gospodarczej.

Warto jednak odnotować, że nie w każdym numerze pojawiały się teksty autorstwa redaktorek naczelnych. Ewa Łuszczuk-Marek w okresie sprawowania funkcji redaktor naczelnej „Przyjaciółki” (1982–1993) opublikowała 54 materiały, Anna Szymańska-Kwiatkowska jako redaktor naczelna „Kobiety i Życia” – 28 materiałów. Dostrzec można, że ich liczba w poszczególnych latach nie była stała, zob. wykres nr 1.

<sup>33</sup> Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą”, 3.

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Anna Szymańska-Kwiatkowska, „O nas bez nas (2)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 14, 5.04.1989, 2–3; Anna Szymańska, „Ozdobnik”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 3.



**Wykres 1.** Teksty prasowe opublikowane przez Ewę Łuszczuk-Marek w tygodniku „Przyjaciółka” oraz Annę Szymańską-Kwiatkowską w tygodniku „Kobieta i Życie” w latach sprawowania przez nie stanowiska redaktor naczelnej  
Źródło: opracowanie własne.

Ewa Łuszczuk-Marek dość aktywnie włączyła się w publikację na łamach „Przyjaciółki”. W roku objęcia stanowiska redaktor naczelnej (od kwietnia 1982 r.) opublikowała 16 materiałów, w kolejnych latach ich liczba spadała, szczególnie po 1987 r. W latach 1990, 1992, a także 1993 zrezygnowała zupełnie z aktywności pisarskiej na łamach tygodnika.

Anna Szymańska-Kwiatkowska w każdym roku pracy na stanowisku redaktor naczelnej zamieszczała tekst własnego autorstwa (lub przeprowadzony wywiad) w „Kobiecie i Życiu”. Najwięcej materiałów zostało opublikowanych w latach 1988–1989 – w okresie dyskusji o zmianach systemowych i przygotowaniu do obrad Okrągłego Stołu, a następnie wyborów kontraktowych.

Można zatem zauważyć, że wraz z większym doświadczeniem na stanowisku redaktora naczelnego spadała aktywność dziennikarska Łuszczuk-Marek oraz Szymańskiej-Kwiatkowskiej. Ta pierwsza angażowała się w kolejne przedsięwzięcia wydawnicze, druga zaś zintensyfikowała aktywność polityczną, również nie rezygnując z inicjatyw czasopiśmienniczych.

Biorąc pod uwagę podejmowaną tematykę pisarstwa, u obu redaktorek naczelnych dominowały wątki dotyczące polityki i życia społecznego (zob. tabela 1), a nie – jak można byłoby wnioskować z deklarowanych zainteresowań redaktorek – sprawy gospodarcze.

**Tabela 1.** Frekwencja (w %) udziału poszczególnych kategorii tematycznych w pisarstwie redaktorek naczelnych Ewy Łuszczuk-Marek („Przyjaciółka”) oraz Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej („Kobieta i Życie”)

Tematyka	Ewa Łuszczuk-Marek	Anna Szymańska-Kwiatkowska
Edukacja (system kształcenia i wychowania)	3,7	0
Gospodarka (wzrost cen, zmiany formy własności, bariery przedsiębiorczości)	14,82	10,72
Polityka (działania rządu w sprawie regulacji cen, wdrażane reformy, wybory, kwestie równouprawnienia płci)	46,30	53,57
Życie społeczne (nastroje, krytyka strajków, inni ludzie, podróże, współdziałanie w imię postępu, świadczenia społeczne, religia)	35,18	35,71

**Źródło:** opracowanie własne.

W komentarzach (dominującym gatunkiem dziennikarskim stosowanym przez obie redaktorki naczelne<sup>36</sup>) oceniano bieżącą sytuację polityczną, społeczną i gospodarczą. W latach 80. XX w. w tygodnikach „Przyjaciółka” oraz „Kobieta i Życie” zamieszczano analizy wydarzeń politycznych i społecznych. Opisywano strajki, działania władz, a z czasem coraz odważniej apelowano do kobiet o pokój i rozsądek<sup>37</sup>. Choćby Ewa Łuszczuk-Marek zwracała uwagę, że nielegalne demonstracje opozycji burzą spokój społeczny: „Wzięli

<sup>36</sup> Komentarze stanowiły blisko 69% materiałów opublikowanych w „Przyjaciółce” przez Ewę Łuszczuk-Marek i 50% materiałów zamieszczonych przez Annę Szymańską-Kwiatkowską na łamach „Kobiety i Życia”.

<sup>37</sup> Zob. szerzej: Katarzyna Stańczak-Wislicz, „Stan wojenny i dyskurs nowego porządku na łamach magazynów kobiecych w Polsce początku lat 80. XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 221.

w nich udział, niestety, przede wszystkim ludzie młodzi i bardzo młodzi, niekiedy po prostu dzieci. Tak, nasze dzieci, nasi synowie zostali wyprowadzeni na ulice przez działającą w ukryciu opozycję polityczną, w imię jej interesów, w imię jej ambicji, z którymi przecież większość Polaków nie ma i nie chce mieć nic wspólnego<sup>38</sup>. Ubolewała: „nie nauczyliśmy właściwego patriotycznego myślenia, nie nauczyliśmy szacunku dla symboli drogich sercu każdego Polaka, dla wartości drogich każdemu człowiekowi, takich jak spokój i bezpieczeństwo Ojczyzny. Ani nawet tej oczywistej zasady, że *dura lex sed lex*”<sup>39</sup>.

Można zauważyć, że redaktorki do wyborów kontraktowych pozytywnie wypowiadały się na temat działań władz. Prezentowały ostrożność w sądach i wchodziły w rolę „adwokata władzy”<sup>40</sup>. Ewa Łuszczuk-Marek powracała do wydarzeń sierpniowych w 1980 r., doszukując się ich genezy w niesprawiedliwości społecznej, łamaniu zasad etyczno-moralnych socjalizmu, w dążeniu do demokratyzacji życia społecznego, domaganiu się szacunku dla ludzi oraz reform gospodarczych. Wskazała, że słuszne założenia strajków zostały wypaczone przez ludzi zmierzających do zmiany ustroju i realizacji własnych ambicji<sup>41</sup>. Dość optymistycznie pisała o politycznych zmianach: „Postępuje demokratyzacja naszego życia, rozwijają się niezależne i samorządne związki zawodowe, konsultacje przyszłych decyzji władz, uchwał sejmowych weszły do stałej społecznej praktyki. Ruszyły się samorzady, ożywiła działalność niemal wszystkich organizacji politycznych i społecznych. Nie zawsze bez zgrzytów, ale konsekwentnie wprowadzamy w praktykę reformę gospodarczą”. Negatywnie zaś pisała o oponentach: „W tej sytuacji jak zgrzyt żelaza po szkłe, jak nawoływanie do podpalenia własnego domu brzmią głosy zajadłych przeciwników socjalizmu, którzy znowu kombinują jakby tu w ostatnich dniach sierpnia wywołać uliczne zamieszki. To przed nimi powinniśmy strzec plonów naszych trudnych miesięcy stawania na nogi. Przed nimi powinniśmy strzec również ludzkich

<sup>38</sup> (ew), „A jednak nadzieja”, *Prz.*, nr 7, 20.05.1982, 4.

<sup>39</sup> (ew), „Twarde prawo, lecz prawo”, *Prz.*, nr 8, 27.05.1982, 4.

<sup>40</sup> Anna Szymańska-Kwiatkowska, „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5; eadem, „Nauka chodzenia”, *KiŻ*, nr 3, 20.01.1988, 7; eadem, „Wspólne ryzyko”, *KiŻ*, nr 41, 12.10.1988, 5; eadem, „To nieprawda, że nie można zrobić nic dobrego”, *KiŻ*, nr 43, 26.10.1988, 5; Anna Kwiatkowska, „Jedna miara”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989, 10.

<sup>41</sup> Ewa Łuszczuk, „Gorący sierpień”, *Prz.*, nr 20, 19.08.1982, 4, por.: eadem, „Sierpniowa układanka”, 4.

umysłów, zwłaszcza ludzi młodych, których znów chce się nabrać na puste, choć pięknie brzmiące słowa<sup>42</sup>.

Anna Szymańska-Kwiatkowska z aprobatą wypowiadała się na temat reformy gospodarki wprowadzanej w 1988 r.<sup>43</sup> Obie redaktorki nawoływały społeczeństwo do zaniechania strajków oraz systematycznego i wysokojakościowego wykonywania obowiązków zawodowych<sup>44</sup>.

Zwracały też uwagę na sytuację kobiet. Ewa Łuszczuk-Marek doceniała spotkanie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego z kobietami. Cytowała słowa Wojciecha Jaruzelskiego: „kobiety są wielką siłą znękaną, utrudzoną, lecz wiecznie młodej ojczyzny”, dodając: „a powinnyśmy być po prostu współgospodyniami swojego kraju, które również i przy «lepszej pogodzie» są traktowane w sposób prawdziwie partnerski<sup>45</sup>. Czyniła rozważania nad hasłem ONZ-owskiej Dekady Kobiet (1975–1985) – „Równość – Rozwój – Pokój”. Wyjaśniała poszczególne słowa sloganu – „równość” odnosiła do równouprawnienia płci, „rozwój” (intelektualny, społeczny, polityczny i zawodowy) do udziału w nim kobiet. Trzecią część hasła tłumaczyła: „kobiety dają życie i tego życia bronią, więc były, są i będą zawsze przeciwne wszelkim wojnom<sup>46</sup>. Anna Szymańska-Kwiatkowska pod koniec 1989 r. dostrzegała niepoważne traktowanie kobiet przez nową władzę, czego przejawem było nieobsadzone stanowisko Pełnomocnika ds. Kobiet, brak równości w płacach i niedostępność usług socjalnych<sup>47</sup>.

Zarówno Ewa Łuszczuk-Marek, jak i Anna Szymańska-Kwiatkowska wchodziły w rolę komentatorek życia społecznego i politycznego. Tematyka ta zdominowała ich aktywność pisarską na łamach zarządzanych tygodników. Nie przekraczały jednak bezpiecznej linii krytyki, wchodząc w rolę obrońcy władzy i krytyka strajkujących. Ich zainteresowania sprzed objęcia kierownictwa redakcji zeszyły na dalszy plan. Za to warto odnotować, że obie redaktorki dostosowały się do linii programowej pism, włączając

<sup>42</sup> Ewa Łuszczuk, „Ustrzec i pomnażać plony”, *Prz*, nr 34, 25.08.1983, 4.

<sup>43</sup> Anna Szymańska, „Spieszyć się mądrze”, *KiŻ*, nr 21, 25.05.1988, 5; Anna Kwiatkowska, „Rząd się śpieszy”, *KiŻ*, nr 49, 7.12.1988, 5.

<sup>44</sup> Anna Szymańska-Kwiatkowska, „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5.

<sup>45</sup> Ewa Łuszczuk, „Jesteśmy wielką siłą”, *Prz*, nr 14, 8.08.1982, 4.

<sup>46</sup> Ewa Łuszczuk, „Co powiemy o sobie”, *Prz*, nr 1, 3.01.1985, 4.

<sup>47</sup> Anna Szymańska, „Ozdobnik”, 3.

się w dyskurs na temat kobiet w życiu społecznym i publicznym. Można jednak zauważyć, że Ewa Łuszczuk-Marek prezentowała tradycyjne i stereotypowe spojrzenie na rolę kobiet, z kolei Anna Szymańska-Kwiatkowska zwracała uwagę na konieczność praktycznego równouprawnienia płci<sup>48</sup>. W drugiej połowie lat 80. XX w. aktywność pisarska Ewy Łuszczuk-Marek na łamach „Przyjaciółki” straciła dynamikę, natomiast w latach 90. opublikowała ona wyłącznie wywiad (mimo że stanowisko redaktor naczelnej sprawowała do 1993 r.). Podobnie Anna Szymańska-Kamińska zamieściła jeden artykuł w ostatnim roku pracy w redakcji.

### Działania sprzyjające rozwojowi pisma

W 40. rocznicę funkcjonowania redakcja „Przyjaciółki” ogłosiła projekt powołania Fundacji „Wyjść na prosta”. Inspiracja wynikała z listów czytelniczek i rozmów redakcyjnych<sup>49</sup>. Łuszczuk-Marek była jedną z inicjaterek powołania Fundacji „Wyjść na prosta”<sup>50</sup>, która była efektem porozumienia redakcji tygodników: „Przyjaciółka”, „Prawo i Życie” oraz „Życie Gospodarcze”. Celem fundacji była działalność charytatywna – zbieranie wśród czytelników funduszy dla osób w trudnej sytuacji finansowej. Powołanie fundacji miało być też pierwszym krokiem do opuszczenia RSW „Prasa-Książka-Ruch” przez wymienione pisma. Jednakże nie udało się zrealizować tego przedsięwzięcia z przyczyn formalnych – ustawa o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” weszła w życie dopiero 6 kwietnia 1990 r., wówczas swoją aktywność rozpoczęła Komisja Likwidacyjna. Dopiero ustawa umożliwiła m.in. przekazanie poszczególnych wydawnictw spółdzielniom pracy „założonym przez co najmniej połowę pracowników tych jednostek w celu kontynuowania ich działalności” (art. 5.1)<sup>51</sup>.

Redakcje wskazanych pism zdecydowały się na utworzenie spółki z o.o. „Oferta dla Każdego”, zarejestrowanej 26 lutego

<sup>48</sup> Zob.: Anna Szwed-Walczak, „The woman citizen of Poland’s transformation period: The image of women in Polish women’s press (1989–1992)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 4, 2021, 92.

<sup>49</sup> „Fundacja «Przyjaciółki» Wyjść na Prosta”, *Prz.*, nr 17, 28.04.1988, 6.

<sup>50</sup> Została ona jednak zarejestrowana w Sądzie Gospodarczym dopiero 24.01.1990 r.

<sup>51</sup> Zob.: Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, *Dz.U.* 1990 nr 21, poz. 125.

1990 r. Jej prezesem została redaktor naczelna „Przyjaciółki” – Ewa Łuszczuk-Marek, członkami zarządu: Andrzej Dobrzyński, Stanisław Chelstowski, Irmina Sawicka, Janusz Tycner<sup>52</sup>. Na łamach pisma informowano czytelników, że 9 maja 1991 r. Komisja Likwidacyjna RSW „Prasa–Książka–Ruch” zdecydowała o sprzedaży trzech pism: „Przyjaciółka”, „Prawo i Życie”, „Życie Gospodarcze” dzierżawiającej je od kwietnia 1990 r. pracowniczej spółce z o.o. „Oferta dla Każdego”<sup>53</sup>. Spółka zapłaciła za nią 8 mln złotych. Proces zmiany własności pisma był szeroko komentowany w prasie ogólnopolskiej. Ewa Łuszczuk-Marek była krytykowana za autorytaryzm decyzyjny<sup>54</sup>.

Aby właściwie zarządzać spółką, Łuszczuk-Marek zaczęła uczyć się ekonomii oraz marketingu, nawiązywała międzynarodowe kontakty. „Przyjaciółkę” drukowano w Norymberdze. Pewnym *novum* w 1992 r. było wykorzystanie samochodu z megafonem, aby zachęcać czytelniczki z Warszawy do prenumeraty pisma<sup>55</sup>. Rozwiązanie miało przeciwdziałać odpływowi czytelników, zatrzeć złe wrażenie wynikające z problemów w kolportażu i dystrybucji.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom czytelników, była inicjatorką wydań specjalnych „Przyjaciółki” (ukazały się w październiku i grudniu 1984 r., kwietniu 1989 r., marcu 1990 r., ich cena była wyższa). Zawierały one liczne kolorowe zdjęcia, a numery wydawano na kredowym papierze. Pojawiły się w nich wątki dotyczące mody, urody, rozrywki. Prezentowano sylwetki bohaterskich Polek. Wątkami przewodnimi edycji były próby odpowiedzi na pytania, „jak być sobą” i w jaki sposób to manifestować.

Zaangażowała się także w zmianę zawartości kwartalnika „Sezam”. Przejmując redakcję, planowała rozwijać Biblioteczkę „Przyjaciółki” z przepisami kulinarnymi, które osobiście testowała w domu. Zamierzała zakładać kluby „Przyjaciółki” w zakładach pracy, w których dominowały liczebnie kobiety.

W walce o czytelnika w latach 90. XX w. miała pomóc też zmiana szaty graficznej standardowych wydań „Przyjaciółki”, wzrost jakości papieru, liczby kolorowych ilustracji. Pismo otworzyło się także na młode czytelniczki, zachęcając je do zakupu tygodnika

<sup>52</sup> Zofia Sokół, „Tygodnik «Przyjaciółka» – czasopismo dla kobiet. Część III: «Przyjaciółka w latach 1989–2002», *Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*, t. 8, 2004, 196–200.

<sup>53</sup> Zespół „Przyjaciółki”, „Drogi Czytelniczki, Mili Czytelnicy!”, *Prz*, nr 23, 6.06.1991, 3.

<sup>54</sup> Anna Bikont, „Likwidator”, 9.

<sup>55</sup> Barbara Znajdziłowska, „Najlepsza «Przyjaciółka»”, 5.



psychotestami, quizami. Pojawiły się artykuły dotyczące dojrzenia, pierwszych fascynacji miłosnych, kultury zachowania, publikacje dotyczące aktorów, piosenkarzy, recenzje filmów, powieści w odcinkach. W marcu 1992 r. redakcja „Przyjaciółki” utworzyła „Magazyn Ilustrowany Przyjaciółki” – redakcję objęła również Ewa Łuszczuk-Marek.

Dziennikarka „Kurieria Wileńskiego” Barbara Znajdziłowska tak scharakteryzowała Ewę Łuszczuk:

Zawiadacka Ewa Łuszczuk. Skrzyżowanie Sienkiewiczowskiego „Hajduczka” ze współczesną businesswoman. Lepiej z nią nie zaczynać, bo potrafi zreplikować każde podchwytliwe pytanie, na wszystkie ma rzeczowo sformułowane odpowiedzi. Nic dziwnego – tyle lat w samym sercu polskich problemów, tyle spotkań ze znakomitymi ludźmi, tyle imprez, tyle walk o zachowanie pisma<sup>56</sup>.

Spółka funkcjonowała do 1993 r., wówczas stała się częścią nowej spółki „Przyjaciółka”, w 50% udziałowcem została szwajcarska Grupa Wydawnicza Jean Frey Publishing AG. Jej prezesem została Ewa Łuszczuk-Marek, rezygnując ze stanowiska redaktor naczelnej<sup>57</sup>. Zastąpiła ją Kalina Jakóbkiewicz-Dastych.

Ewa Łuszczuk kontynuowała karierę dziennikarską w „Imperium TV” (do 2000 r.), gdzie pełniła stanowisko zastępcy redaktora naczelnego. Następnie współpracowała jako freelancer z Wydawnictwem Bauer, pisząc na temat zdrowia, choćby w magazynie „Forsal”, „Sens”, „Dzienniku Gazeta Prawna” (dodatek „Zdrowie”), a także w miesięczniku „Świat Zdrowia”. Całe życie związana była z dziennikarstwem. Łuszczuk-Marek zmarła w październiku 2016 r.

Anna Szymańska-Kwiatkowska, podobnie jak Ewa Łuszczuk-Marek, angażowała się w powstanie i rozwój nowych marek prasowych powiązanych z kierowanym przez nią tygodnikiem. Przykładem było zainicjowanie wraz z Krystyną Kaszubą w czerwcu 1989 r. ekskluzywnego pisma „Pani”. Kwartalnik był odpowiedzią na potrzeby czytelniczek zebrane w ankiecie „Kobiety i Życia”. Zawierał porady, rozbudowane rubryki na temat mody, urody, życia znanych ludzi, reportaże z podróży<sup>58</sup>.

<sup>56</sup> Ibidem.

<sup>57</sup> Zofia Sokół, „Rynek polskich czasopism kobiecych w latach 1990–2000”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 6, No 1, 2003, 163–164.

<sup>58</sup> „Od pań i ... panów do «PANI»”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 10; Zofia Sokół, „Polska prasa dla kobiet w okresie przemian własnościowych (1988–1995)”, w: Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Joanna Bierówka, Stanisław Jędrzejewski (red.), *Media a Polacy: Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2012), 47–48.

W 1990 r. redakcja „Kobiety i Życia” zadbała o zwiększenie liczby reklam, aby ograniczyć wzrost cen tygodnika. Zagraniczna konkurencja wymusiła także uzupełnienie tematyki pisma. Pojawiły się psychozabawy, nowa rubryka dla mężczyzn. Zwiększyła się liczba stron poświęconych modzie, urodzie, zdrowiu, aktywności fizycznej, rozrywce. W 1991 r., z okazji jubileuszu 45 lat funkcjonowania tygodnika, przywołano jednak słowa Cypriana Kamila Norwida: „Jeżeli dzienniki są potrzebne, to ażeby głośiły nie to tylko, co publiczność obchodzi, ale i co winno ją obchodzić – z tego bowiem opinii moc urasta”. Skomentowano cytat: „Receptą na popularność jest więc pisanie o tym, co obchodzi każdego z Was, i co – Waszym zdaniem – powinno obchodzić wszystkich razem”<sup>59</sup>.

Kiedy została posłanką na Sejm PRL X kadencji, oddaliła się od redakcji i nie była w stanie wyczuć nastrojów współpracowników. W czasie transformacji medialnej była przeciwna przejściu pisma przez spółdzielnię dziennikarską. Optowała za wystawieniem tygodnika na przetarg. Obawiała się, że przejście tytułu przez spółdzielnię pracowniczą może przyczynić się do likwidacji pisma. Z tą propozycją nie zgadzał się zespół redakcyjny, który w lipcu 1990 r. zarzucił redaktor naczelnej realizację prywatnych interesów i działanie na szkodę redakcji. W zamian proponowano założenie spółdzielni wydawniczej. Tym samym zespół zgłosił wobec Szymańskiej-Kwiatkowskiej wotum nieufności. Jej nazwisko nie pojawiło się już w grudniowym numerze, za to pełniącą obowiązki redaktor naczelną została Irma Wieczorkowska-Bednarek. Komisja Likwidacyjna wydawcy RSW „Prasa–Książka–Ruch” ogłosiła konkurs na redaktora naczelnego, który został rozstrzygnięty w lutym 1991 r. Została nim Zofia Kamińska<sup>60</sup>. Redakcja zaś utworzyła Spółdzielnię „Kobieta i Życie”: „Kobieta i Życie”, „Pani”, „Wykroje i Wzory”<sup>61</sup>. Przemiany własnościowe wiązały się ze wzrostem cen tygodnika.

Anna Kwiatkowska-Szymańska zarejestrowała nowy tytuł „Kobieta i Styl”. W roku 2000 została prezesem rady programowej Centrum Multimedialnego Foksal i wiceprezesem Zarządu Polskiej Agencji Informacyjnej, następnie Polskiej Agencji Informacji i Inwe-

<sup>59</sup> „Popularność”, *KiŻ*, nr 6, 6.02.1991, 2.

<sup>60</sup> Zofia Sokół, „Polska prasa dla kobiet”, 47–48.

<sup>61</sup> Sylwester Dziki, „Zmiany oferty”, 27.

stycji Zagranicznych<sup>62</sup>. Od 2019 r. pełni funkcję redaktor naczelnej „Kwartalnika Urzędu Patentowego RP” (od nr 2).

Obie redaktorki w pierwszej fazie transformacji systemowej dążyły do realizacji własnej koncepcji funkcjonowania tygodnika. Jednakże to Ewa Łuszczuk-Marek wdrożyła plan w życie, umiejętnie przekonując do niego zespół redakcyjny. Warto wskazać, że jej działania miały charakter wyprzedzający, gdyż zaczęła je realizować jeszcze w 1989 r. Z kolei oddalenie się Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej od redakcji, ze względu na karierę polityczną, skutkowało utratą zaufania współpracowników. Warto dodać, że nawet po opuszczeniu redakcji obie kobiety kontynuowały działalność dziennikarską. Potrafiły dostosować treść tygodników do potrzeb czytelników, aby rywalizować z zagraniczną konkurencją, jednakże pod ich kierownictwem pisma nie uległy procesowi tabloidyzacji, zachowując opiniotwórczy charakter, i nie straciły czytelników mimo drastycznego wzrostu cen tygodników<sup>63</sup>.

## Podsumowanie

Ewa Łuszczuk-Marek oraz Anna Szymańska-Kwiatkowska, obejmując stanowiska redaktorek naczelnych, dysponowały właściwym przygotowaniem merytorycznym (wyższe wykształcenie), kompetencjami i doświadczeniem zawodowym (w pracy reportera, dziennikarza). Ponadto posiadały predyspozycje osobowościowe do zarządzania zespołem oraz intuicję dziennikarską, która pozwoliła im na dostosowanie tygodników do potrzeb rynku. Zabiegały o lojalność czytelniczek, zmieniając szatę graficzną pism, ale też zakres tematyczny. Poprzez eklektyczne korzystanie z zachodnich wzorców zachęcały kolejne grupy odbiorców do oferty czytelniczej (quizy, psychotesty, psychozabawy, większa liczba fotografii, rozbudowane działy mody, urody).

Ewa Łuszczuk-Marek objęła kierownictwo redaktor naczelnej „Przyjaciółki” w czasie kryzysu (stan wojenny), co przełożyło się

<sup>62</sup> Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej; Анна Шимањска-Квятковска, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.paih.gov.pl/index/?id=08040837089cdf46631a10aca5258e16a>>.

<sup>63</sup> W styczniu 1989 r. pojedynczy egzemplarz „Kobiety i Życia” kosztował 70 zł, tygodnika „Przyjaciółka” – 40 zł, w grudniu 1992 r. za „Kobietę i Życie” należało zapłacić 6700 zł, za „Przyjaciółkę” – 5000 zł.

na jej postrzeżenie. Z kolei Anna Szymańska-Kwiatkowska została redaktor naczelną „Kobiety i Życia” bez kontrowersji, jej poprzedniczka odeszła na emeryturę. Mimo to ta pierwsza zyskała większą estymę zespołu redakcyjnego, trwając na stanowisku jedenaście lat.

Obie redaktorki wchodziły w rolę komentatorek życia społecznego i politycznego, zgodnie z obowiązującą poprawnością polityczną. Szczególnie w latach 80. XX w., kiedy to usprawiedliwiały działania władz i krytykowały posunięcia opozycji pozaparlamentarnej. Ponadto warto zauważyć, że Anna Szymańska-Kwiatkowska kontynuowała dyskurs na temat równouprawnienia płci, angażując się w działalność na rzecz aktywności publicznej kobiet.

## Bibliografia

### Akty prawne

Ustawa z dnia 22 marca 1990 r. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, Dz.U. 1990 nr 21, poz. 125.  
Ustawa Prawo prasowe, Dz.U. 2018 poz. 1914.

### Artykuły w prasie

- Aja. „Nasz jubileusz”, *Prz*, nr 14, 7.04.1983, 4.  
„Anna Szymańska-Kwiatkowska: Iść ciągle dalej. One nie zawiodą”, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 2.  
Bikont, Anna. „Likwidator”, *Gazeta Wyborcza*, nr 203, 1–2.09.1990, 9.  
(ew). „A jednak nadzieja”, *Prz*, nr 7, 20.05.1982, 4.  
(ew). „Twarde prawo, lecz prawo”, *Prz*, nr 8, 27.05.1982, 4.  
„Fundacja «Przyjaciółki» Wyjść na prosta”, *Prz*, nr 17, 28.04.1988, 6.  
„Gorączka demokracji”, zebrały: Danuta Bierzańska, Olga Oswald, *KiŻ*, nr 22, 31.05.1989, 4.  
Jastrzębski, Zdzisław. „Pod dachami Lublina”, *Poradnik Bibliotekarzy*, nr 1, 1965, 181.  
Kwiatkowska, Anna. „Jedna miara”, *KiŻ*, nr 5, 1.02.1989, 10.  
Kwiatkowska, Anna. „Rząd się śpieszy”, *KiŻ*, nr 49, 7.12.1988, 5.  
Łuszczuk, Ewa. „Co powiemy o sobie”, *Prz*, nr 1, 3.01.1985, 4.  
Łuszczuk, Ewa, „Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy”, *Prz*, nr 1, 8.04.1982, 3.  
Łuszczuk, Ewa. „Gorący sierpień”, *Prz*, nr 20, 19.08.1982, 4.  
Łuszczuk, Ewa. „Gorzkie dni i pytania”, *Prz*, nr 24, 16.09.1982, 4.

- Łuszczuk, Ewa. „Jesteśmy wielką siłą”, *Prz*, nr 14, 8.08.1982, 4.
- Łuszczuk, Ewa. „Sierpniowa układanka”, *Prz*, nr 35, 29.08.1985, 4.
- Łuszczuk, Ewa. „Ustrzec i pomnażać plony”, *Prz*, nr 34, 25.08.1983, 4.
- „Nasza «dziesiątka»”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 15.
- „Od pań i ... panów do «PANI»”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 10.
- „Popularność”, *KiŻ*, nr 6, 6.02.1991, 2.
- Rozmowa Ryszarda Nowickiego z Ewą Łuszczuk: „Na jednym wozie”, *KiŻ*, nr 11, 17.03.1988, 3.
- Szymańska, Anna. „Chodząc po ziemi”, *Życie i Praca. Dodatek o warunkach pracy i wypoczynku*, nr 1, 01.1975, 7–9.
- Szymańska, Anna. „Nauka chodzenia”, *KiŻ*, nr 3, 20.01.1988, 7.
- Szymańska, Anna. „Ozdobnik”, *KiŻ*, nr 48, 13.12.1989, 3.
- Szymańska, Anna. „Spieszyć się mądrze”, *KiŻ*, nr 21, 25.05.1988, 5.
- Szymańska, Anna. „To nieprawda, że nie można zrobić nic dobrego”, *KiŻ*, nr 43, 26.10.1988, 5.
- Szymańska, Anna. „Wspólne ryzyko”, *KiŻ*, nr 41, 12.10.1988, 5.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „O nas bez nas (1)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 12, 29.03.1989, 4–5.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „O nas bez nas (2)”, oprac. Krystyna Kaszuba, *KiŻ*, nr 14, 5.04.1989, 2–3.
- Szymańska-Kwiatkowska, Anna. „Przeciw przeciętności”, *KiŻ*, nr 47, 19.11.1986, 5.
- Waniek, Danuta. „Demokratyczna Unia Kobiet”, *Myśl Socjaldemokratyczna*, nr 1, 2010, 57–59.
- Wypowiedź prof. dr Zofii Moreckiej, ekonomistki z UW: „One nie zawiodą!”, *KiŻ*, nr 20, 17.05.1989, 7.
- Wywiad Zofii Rybak z Ewą Łuszczuk: „Być kobietą ... jest obecnie najtrudniej – mówi szefowa «Przyjaciółki» w wywiadzie dla «Kuriera», *Kurier Lubelski*, nr 105, 23–25.07.1982, 1, 3.
- Zespół „Przyjaciółki”, „Drogie Czytelniczki, Mili Czytelnicy!”, *Prz*, nr 23, 6.06.1991, 3.
- Znajdziłowska, Barbara. „Najlepsza «Przyjaciółka»”, *Kurier Wileński*, 4.08.1992, 5.

### **Źródła internetowe**

Biogram Anny Szymańskiej-Kwiatkowskiej, w zakładce: Parlamentarzyści, Biblioteka Sejmowa, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <[https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find\\_code=SYS&local\\_base=ARS10](https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003094&find_code=SYS&local_base=ARS10)>.

- Анна Шиманьска-Квятковска, [online] [dostęp: 16.11.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.paih.gov.pl/index/?id=08040837089cdf46631a10aca5258e16a>>.
- Lasota, Piotr. Karłowicz, Ziemowit. *Leksykon nauczycieli tajnego nauczania na Lubelszczyźnie*, [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/leksykon-nauczycieli-tajnego-nauczania/>>.
- Zofia Kamińska. *Biogram*, rozmowę audio nagrała Katarzyna Madoń-Mitzner w 2007 r. w Warszawie, sygnatura AHM\_WpW\_0226 [online] [dostęp: 20.12.2021]. Dostępny w World Wide Web: <<https://relacjebiograficzne.pl/demo/audio/389-zofia-kaminska>>.

### **Opracowania naukowe**

- Dormus, Katarzyna. „U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)”, w: Alina Łysak, Edyta Zierkiewicz (red.), *Kobiety i mężczyźni (z kolorowych czasopism*, (Wrocław: Wydawnictwo Atut, 2010), 8–38.
- Dąbrowska-Cendrowska, Olga. „Dwadzieścia lat minęło. Działalność wydawnicza koncernów: Burda Polska, H. Bauer, Gruner +Jahr Polska i Axel Springer Polska na polskim rynku prasowym”, *Studia Medioznawcze*, nr 2, 2010, 90–106.
- Dziki, Sylwester. „Zmiany oferty prasowo-wydawniczej (1990–1991)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 3–4, 1991, 67–90.
- Filas, Ryszard. „Zmiany poczytności gazet i czasopism o zasięgu ogólnopolskim (1989–1992)”, *Zeszyty Prasoznawcze*, nr 1–2, 1992, 55–74.
- Głos, Mikołaj. Matuszko, Kinga. „Prasa w rękach kobiet – działalność pierwszych polskich redaktorek. Rekonesans badawczy”, w: Jolanta Kowal, Magdalena Patro-Kucab, Paulina Podolska (red.). *W kręgu prasy dawnej i współczesnej. Wybrane problemy (1)*, (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2021), 116–140.
- Jurga, Ewa. „Ograniczenia niezależności w układzie dziennikarz – redaktor naczelny – wydawca (właściciel) w prasie lokalnej”, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, t. 1, 2005, 59–70.
- Łuszczuk, Ewa. „Fluktuacja kadr młodych robotników a ich adaptacja społeczno-zawodowa”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, sectio I, Vol. 3, 4 (20), 1978/1979, 359–370.

- Mielczarek, Tomasz. „Współczesne polskie czasopisma wysokonakładowe”, *Rocznik Prasoznawczy*, t. 2, 2008, 57–79.
- Sokołowska, Urszula. „Feminizm na łamach «Kobiety i Życia» (1970–1989)”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Ruchy kobiece na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Stan badań i perspektywy*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2020), 173–181.
- Sokół, Zofia. „Polska prasa dla kobiet w okresie przemian własnościowych (1988–1995)”, w: Katarzyna Pokorna-Ignatowicz, Joanna Bierówka, Stanisław Jędrzejewski (red.), *Media a Polacy: Polskie media wobec ważnych wydarzeń politycznych i problemów społecznych*, (Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 2012), 37–61.
- Sokół, Zofia. „Redaktorzy naczelni czasopism kobiecych”, *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, t. 30, nr 1, 1991, 87–98.
- Sokół, Zofia. „Rynek polskich czasopism kobiecych w latach 1990–2000”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 6, No. 1, 2003, 143–178.
- Sokół, Zofia. „Tygodnik «Przyjaciółka – czasopismo dla kobiet. Część III: «Przyjaciółka w latach 1989–2002»», *Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej*, t. 8, 2004, 196–200.
- Stańczak-Wiślicz, Katarzyna. „Stan wojenny i dyskurs nowego porządku na łamach magazynów kobiecych w Polsce początku lat 80. XX wieku”, w: Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski (red.), *Polityka i politycy w prasie XX i XXI wieku: polityka w prasie kobiecej*, (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019), 219–229.
- Szwed-Walczak, Anna. „The woman citizen of Poland’s transformation period: The image of women in Polish women’s press (1989–1992)”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, z. 4, 2021, 69–95.
- Żyrek-Horodyska, Edyta. „Gazeciarki. O dziennikarskich karierach kobiet w I połowie XIX wieku”, *Rocznik Historii Prasy Polskiej*, Vol. 22, nr 3, 2019, 19–40.